

W ZABRZU RUSZYŁY PRZESŁUCHANIA DO TRZECIEJ EDYCJI PROGRAMU „X FACTOR”

Beata Wiśniewska występuje razem z mężem w zespole „Pentagon”, na castingu zaprezentowała się solo



Oko w oko z jurorami



Kuba wśród swoich fanów

MARZENIA Z CZYNNIKIEM

Jedni zaskakiwali i zachwycali jurorów, inni wywoływali śmiech lub wręcz budzili politowanie. Dom Muzyki i Tańca po raz kolejny stał się areną zmagania młodych wokalistek i wokalistów marzących o scenicznej karierze i sławie. W Zabrzu odbyły się castingi do trzeciej już edycji programu „X Factor”.

Beata Wiśniewska, 20-letnia krawcowa ze Świętochłowic, przyjechała na casting z mężem Damianem. Razem występują w mocno rockowym zespole „Pentagon”, który swego czasu w „Mam talent” zachwycił i wzruszył do łez Agnieszka Chylińska.

– Mam nadzieję, że teraz też się spodoba – uśmiecha się drobna brunetka o potężnym głosie. – Mamy już płytę demo, a taki program to świetny sposób na promocję – dodaje Beata. Pod namową przyjaciół do programu zgłosiła się z kolei **Alicja**

Zakrzewska, 20-letnia modelka z Zabrza. – Już od pierwszej edycji wszyscy mnie namawiali, a ja boję się publicznych występów. Jeśli już śpiewam, to z reguły w samochodzie. Ale w końcu postanowiłam spróbować – mówi Alicja. Podczas trwających trzy dni ca-

stingów przed Tatianą Okupnik, Kubą Wojewódzkim i Czesławem Mozilem zaprezentowało się łącznie ponad stu wykonawców. Do Zabrza przyjechała też Patrycja Kazadi, która zastąpiła prowadzącego dwie poprzednie edycje show telewizji TVN Jarosława Kuź-

niara. W tym roku po raz pierwszy nagrywane z udziałem publiczności castingi do „X Factora” odbywają się tylko w Zabrzu. Jeśli ktoś nie zasiadł na widowni w ubiegłym tygodniu, będzie miał jeszcze do tego okazję. Kolejne, trwające również trzy dni,

przesłuchania zaplanowano na 23, 24 i 25 stycznia. By zobaczyć na żywo jurorów i poznać uczestników programu, jeszcze zanim pojawią się na ekranie, wystarczy odebrać bezpłatną wejściówkę w kasie Domu Muzyki i Tańca. (hm)

PRZEDSTAWICIELE GÓRNIKA ZABRZE I FIRMY ADIDAS PODPISALI UMOWĘ O WSPÓŁPRACY

NOWE STROJE DLA PIŁKARZY



Białą wersję stroju zaprezentował Konrad Nowak

Jeden zestaw jest czarny, a dwa – białe. Wiosenną rundę rozgrywek piłkarze Górnika Zabrze rozpoczną w nowych strojach. Przygotował je Adidas. A właśnie w strojach tej firmy piłkarze z Roosevelta zdobyli w latach 90. między innymi wicemistrzostwo Polski.

– Mam nadzieję, że uda się nawiązać do tych tradycji – uśmiecha się **Michał Siwik** z firmy Adidas, która została właśnie nowym partnerem technicznym Górnika Zabrze. Umowę z klubem podpisała również firma Krakspport, która będzie dostarczać sprzęt dla piłkarzy. – To bardzo ważna chwila dla Górnika Zabrze – podkreśla **Artur Jankowski**, prezes Górnika. – Podpisujemy umowę na sprzęt na najbliższe 3,5 roku. To zapewni spokojne życie przez ten czas zarówno pierwszej drużynie, jak i drużynom młodzieżowym. Cieszymy się, że tak znana marka będzie z nami współpracować. Wierzę, że nowe stroje przyniosą Górnikowi

szczęście – dodaje. A nowe stroje prezentują się szczególnie efektywnie w swej czarnej wersji. Zabrzańscy piłkarze będą je zakładać podczas meczów wyjazdowych. Przy ul. Roosevelta grać będą w jednym z dwóch białych zestawów. Jeden z nich jest dedykowany dla Górnika i został przygotowany specjalnie dla zabrzańskiego klubu. – W wynegocjowaniu kontraktu bardzo pomógł nam Łukasz Podolski, który już od lat współpracuje z Adidasem – zwraca uwagę **Krzysztof Maj**, wiceprezes Górnika. Zmiana strojów to nie jedyne nowości, które czekają nas



Strój dedykowany dla Górnika

przy ul. Roosevelta. Do Górnika powrócił po półtora roku pomocnik Grzegorz Bonin, który ostatnio grał m.in. w Polonii Warszawa i ŁKS-ie. – Grzegorz związał się z nami na sześć miesięcy z opcją przedłużenia kontraktu na kolejne sezony – tłumaczy Krzysztof Maj. (hm)



Kapitan Górnika Adam Danch w stroju wyjazdowym